

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Nr 14 (2330)

Łódź środa 16 stycznia 1952 r.

Potężny głos ludu polskiego

Tworzeniu nowego wehrmachtu przez amerykańskich imperialistów przeciwstawiamy wzmożoną walkę o pokój

W całym kraju odbywają się dalsze masówki, na których ludzie pracy ostro piętnują remilitaryzację i faszystację Niemiec zachodnich. Wypowiedzi na masówkach świadczą o głębokiej niechęci do anglo-amerykańskich podpalaczy świata — inspiratorów oświadczenia marionetkowego rządu w Bonn o wskrzeszeniu wehrmachtu.

W czasie protestacyjnych masowych zebrań, jakie odbyły się na MDM, budowniczości nowej Warszawy z oburzeniem zapro-

stawiali przeciwko nowej prowokacji zachodnio-niemieckich odwetowców.

„Adenauer — pacholek Waszyngtonu chciałby utworzyć neohitlerowski wehrmacht, uzbrotić starych zbrodniarzy, ss-manów i innych zbirów. Na nic nie zdadzą się te przygotowania do nowych zbrodni, jeżeli wszyscy uczciwi ludzie będą pracowali całym sercem nad dalszym wzmocnieniem sił pokoju — mówił przodujący cieśla Stanisław Wośk. — Na haniebną prowokację odpowiemy jeszcze lepszą i wydajniejszą pracą, przedterminowo zbudujemy pierwszą część naszej pięknej Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkanolowej“.

W swoich wypowiedziach robotnicy i inteligencja techniczna planom i zamiarom organizatorów wehrmachtu przeciwstawia zdecydowaną wolę wzmocnienia produkcji, wykonywania i przekraczania planów, podniesienia dyscypliny pracy i czujności w zakładach.

Wypowiedzi robotników wobec rosnącej groźby wojny nacechowane są wiarą w siły obozu pokoju i potęgę Związku Radzieckiego.

W Widzewskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych załoga licząca zebrana w hali produkcyjnej, przy swoich warsztatach, po wystąpieniu ob. Siedlaka huczynnymi oklaskami przyjęła rezolucję wzywającą do wzmocnienia wysiłków produkcyjnych dla ochrony całości i nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie.

W Zakładach M-3 ob. Mar-
tów przypominając załogę, że zakłady wykonały swój plan roczny na 2 miesiące przed terminem, wezwał do dalszej wydajnej pracy. Do inicjatywy robotników przyłączyli się inżynierowie i technicy, w imieniu których przemawiał inż. Bartosik.

Ob. Marczewski przypominając o szerokim światowym froncie obrońców pokoju wskazywał na konieczność wzmocnienia międzynarodowej solidarności klasy robotniczej.

Zebrania protestacyjne odbyły się w ZPB im. Koczańskiego, ZPB im. Kunickiego, ZPDz im. Szenwalda, ZPB im. 1 Maja, im. H. Sawickiej, im. W. Bytomskiej, im. Dzierżyńskiego, im. Okrzei, im. Reymonta, PKP — Olechów, Pasmanteria Łódź — Południe, w warsztatach elektrotechnicznych TOR, Zakł. im. Wieckowskiego, Zakładach im. Stalina, Fabryce Filców im. Okrzei, Zakł. im. Wiosny Ludów, im. Bardowskiego, Łódzkich Zakł. Rem. Montażowych ZOM, w Fabryce Metalowej nr 2.

Po ogłoszeniu pokojowej rezolucji ZSRR Delegacja amerykańska usiłuje przeszkodzić omówieniu propozycji radzieckich w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ, 15. I. — W KOMISJI POLITYCZNEJ ONZ TOCZY SIĘ NADAŁ DYSKUSJA NAD PROPOZYCJAMI RADZIECKIMI W SPRAWIE ZAPOBIEZENIA NIEBEZPIECZENSTWU NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ W SPRAWIE UTRWALENIA POKOJU I PRZYJAZNI MIĘDZY NARODAMI.

Jak wiadomo, delegacja radziecka, dążąc do ułatwienia osiągnięcia porozumienia, wprowadziła do swego pierwotnego projektu istotne zmiany.

Tak więc, ponieważ przedstawiciele mocarstw zachodnich twierdzą, że dotychczasowe propozycje radzieckie przewidują ogłoszenie zakazu broni atomowej, zanim jeszcze zacznie funkcjonować system kontroli przestrzegania tego zakazu — delegacja radziecka zmienia sformułowanie swego wniosku, wskazując w nowych propozycjach, że „zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa zostaną wprowadzone w życie jednocześnie“.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich twierdzą, że dotychczasowe propozycje radzieckie dotyczące ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem zakazu broni atomowej mają rzekomo charakter tylko

„deklaracyjny“. Delegacja radziecka w swych nowych propozycjach sprecyzowała ten punkt, stwierdzając, że międzynarodowy organ kontroli ma prawo dokonywania stałej inspekcji, bez prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy państw. W ten sposób wszelkie wątpliwości na ten temat zostały usunięte.

Poza tym nowe propozycje radzieckie poruszają szereg zagadnień, które nie były jeszcze omawiane przez Zgromadzenie ONZ. Tak np. w myśl propozycji radzieckich Zgromadzenie powinno stwierdzić wyraźnie, że udział w agresywnym bloku atlantyckim oraz zakładanie przez USA i inne państwa baz wojskowych na obcych terytoriach nie dają się pogodzić z przynależnością do ONZ.

Delegacja radziecka proponowała także omówienie szeregu środków w celu położenia kresu działaniom wojennym w Korei.

Osny punkt propozycji radzieckich przewiduje zawarcie paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw.

Nowe propozycje radzieckie wywołały olbrzymie wrażenie wśród światowej opinii publicznej, która widzi w tych propozycjach realny i konkretny program zapobieżenia nowej wojnie i położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Nawet reakcyjna prasa francuska zmuszona jest przyznać, że nowe propozycje ZSRR stanowią dalszy krok naprzód na drodze do osiągnięcia porozumienia w tych zagadnieniach.

Przyznali to także przedstawiciele krajów bloku amerykańsko-angielskiego, którzy przemawiali w Komisji Politycznej, a m. in. delegaci Francji, Brazylii i Holandii, jednakże wbrew wszelkiej logice twierdzili oni, że nowe propozycje radzieckie dotyczące zakazu broni atomowej oraz sprawy redukcji zbrojeń — nie powinny być omówione na bieżącej sesji Zgromadzenia ONZ.

Delegat Francji zaproponował w imieniu delegatów USA, Wielkiej Brytanii i w imieniu własnym przekazanie nowych propozycji radzieckich komisji rozbrojeniowej, utworzonej przez Zgromadzenie Ogólne uchwałą z dnia 11 stycznia 1952 r.

W tym leży więc sedno sprawy. Dlatego właśnie, że ZSRR wysuwając nowe propozycje stworzył podstawy do osiągnięcia porozumienia, delegaci USA i innych krajów bloku atlantyckiego nie chcą nawet omówić tych propozycji. W tym właśnie celu delegacje mocarstw zachodnich proponują przekazać Komisji Rozbro-

jeniowej nową rezolucję radziecką, ażeby pogrzebać tę rezolucję, tak jak pogrzebano już wiele innych propozycji radzieckich zmierzających do zabezpieczenia pokoju.

Nie ulega więc wątpliwości, że delegacja amerykańska postanowiła za wszelką cenę przeszkodzić nawet omówieniu nowych propozycji radzieckich przez Komisję Polityczną i że wywiera ona już nacisk w tym kierunku na przedstawicieli tych krajów, które w większej lub mniejszej mierze zależą od USA.

(Przemówienie min. Wyszynskiego patrz st. 2).

Triumf robotniczej wynalazczości

- 360 milionów zł oszczędności dały w ub.r. pomysły racjonalizatorskie
- 25.000 zrealizowanych wynalazków i usprawnień

WARSZAWA, 15. I. — Uzyskano pierwsze szacunkowe dane dotyczące osiągnięć ruchu racjonal-

izatorskiego w roku 1951. Jak wynika z tych danych, racjonalizatorzy wszystkich gałęzi gospodarki narodowej zgłosili w ciągu ubiegłego roku około 53 tysięcy wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień. Z liczby tej ponad 25 tys. wniosków zostało zakwalifikowanych pozytywnie i przyjętych do realizacji.

Oszczędność, jaką przyniosą zakwalifikowane w ub. roku pomysły, wynosi w skali rocznej ok. 360 milionów zł. Równocześnie w ciągu ub. roku wypłacono racjonalizatorom premie i nagrody na ogólną sumę 14.500 tys. zł.

Pierwsze miejsca, w zakresie rozwoju ruchu wynalazczego i oszczędności osiągniętych z tego tytułu, uzyskały w ub. roku przemysł ciężki i przemysł chemiczny.

Poważny wpływ na rozwój i usprawnienie organizacyjne ruchu wynalazczego miały wydane w ub. roku w tej sprawie ustawy i rozporządzenia. Dzięki nim racjonalizatorzy uzyskali konkretne, jednolite dla całej gospodarki uprawnienia do wynagrodzenia, opieki i pomocy ze strony państwa.

Konferencja Wspólnoty Brytyjskiej w celu zapobieżenia bankructwu

LONDYN, 15. I. — We wtorek rozpoczęła się w Londynie konferencja ministrów finansów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. W związku ze zwołaniem tej konferencji, prasa wszystkich odłamów zamieszcza obszerne komentarze, podkreślając, że imperium brytyjskiemu grozi najcięższy — od chwili zakończenia wojny — kryzys finansowy.

Korespondent „T i m e s“ stwierdza, że „obecny kryzys — trzeci po zakończeniu wojny — jest najpoważniejszym kryzysem bilansu płatniczego Anglii i strefy szterlingowej“.

Odpowiednia uchwała rządu i wynikające z niej zarządzenia przyczyniły się także do szybszego załatwienia i wprowadzania w życie wniosków wynalazców, udoskonaleń i usprawnień. Pomimo to jednak racjonalizatorzy często zbyt długo czekają jeszcze na zaopiniowanie swych projektów. Świadczy o tym duża rozbieżność, istniejąca pomiędzy liczbą wniosków zgłoszonych, a liczbą wniosków zatwierdzonych.

Niedociągnięciem w rozwoju ruchu wynalazczego było także w roku ubiegłym zbyt słabe rozpowszechnianie zrealizowanych projektów racjonalizatorskich. Przykładem ogromnych możliwości istniejących na tym odcinku była wrocławska wystawa wynalazczości. Związując ją racjonalizatorzy zgłosili 10.700 zaprotebowań na dokumentację techniczną wystawionych we Wrocławiu modeli w celu zastosowania ich we własnych zakładach.

Wszystkie wymienione niedociągnięcia w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego były przede wszystkim wynikiem zbyt małej opieki organizacji związkowych i administracji nad wynalazczością pracowniczą.

Mimo to ogólny bilans, z jakim wynalazczość pracownicza wchodzi w trzeci rok Planu 6-letniego, jest dodatni.

Nowy rząd belgijski

BRUKSELA, 15. I. — We wtorek zakończył się siedmiodniowy kryzys gabinetowy w Belgii sformowaniem nowego rządu przez przedstawicieli partii katolickiej — Van Houtte, byłego ministra finansów w poprzednim rządzie Pholiena. B. premier Pholien otrzymał w nowym rządzie tekę ministra sprawiedliwości. Van Zeeland zachował tekę ministra spraw zagranicznych.

Adenauer zamierza wkrótce ogłosić projekt ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej w Trizonii

BERLIN, 15. I. — Z BONN DONOSZA, ŻE BLANK, PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH W REŻIMIE ADENAUERA, ZAPROSIŁ DZIENNIKARZY NA KONFERENCJĘ PRASOWĄ, NA KTÓREJ ZAKOMUNIKOWAŁ, ŻE W NAJBLIŻSZYM CZASIE OGŁOSZONY ZOSTANIE PROJEKT USTAWY O OBOWIĄZKOWEJ SŁUŻBIE WOJSKOWEJ W TRIZONII.

Tekst projektu uzgodniony został z naczelnym dowództwem bloku atlantyckiego. Blank zaznaczył, że wojskowy kodeks karny, wprowadzony w życie po doświadczeniach

ra do władzy, będzie z powrotem obowiązywał.

Armia niemiecka — powie dział Blank — wejdzie w skład projektowanej „armii europejskiej“, a jeżeli nastąpi zwiłoka w utworzeniu „armii europejskiej“, wówczas wojska niemieckie oddane będą do dyspozycji paktu atlantyckiego. Rekruci niemieccy będą szkoleni na terenie Niemiec zachodnich, lecz będą stacjonowali zarówno w Trizonii, jak i w innych krajach Europy zachodniej, zależnie od decyzji sztabu bloku atlantyckiego.

Blank zaznaczył, że przemysł zbrojeniowy Niemiec zachodnich otrzyma znaczne kredyty na rozbudowę swych zakładów.

BERLIN, 15. I. — Z Monachium donoszą, że odbyła się tu konferencja przedstawicieli rozmaitych organizacji młodzieżowych, poświęcona walce z projektem wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej. Powzięto uchwałę, zawierającą apel do młodzieży Niemiec zachodnich, by zjednoczyły się w walce przeciwko planowi wykorzystania młodzieży niemieckiej jako mięsa armatniego. Postanowiono zorganizować z początkiem lutego br. konferencję młodzieży zachodnio-niemieckiej, w celu rozpatrzenia środków walki z projektem wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej w Trizonii.

Ruch oporu w Niemczech

- Pastor Niemoeller występuje przeciwko remilitaryzacji Trizonii
- Protest organizacji kobiecych

BERLIN, 15. I. — Jak donosi agencja ADN z Frankfurtu nad Menem, głowa Kościoła Ewangelickiego w Hesji — pastor Niemoeller przemawiał w katedrze św. Pawła na zebraniu, poświęconym „Dniowi pokoju“, zorganizowanemu przez organizację kobiece w Hesji.

Mówca wezwał kobiety niemieckie, by wraz ze swoimi mężami, braćmi i synami pokrzyżowały plany stworzenia wehrmachtu.

Pastor Niemoeller zwrócił się z apelem do kobiet, aby wzmogły walkę przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, a zwłaszcza przeciwko planom wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

Pastor Niemoeller ostro krytykował prasę zachodnio-niemiecką, demaskując jej sprzedajność oraz nawołując do jej bojkotu. Przypomniał on, że, jak wyszło niedawno na jaw, prasa ta otrzymała „zapomogę“ od Amerykanów w wysokości 15 milionów dolarów i musi być obecnie traktowana, jako prasa amerykańska w języku niemieckim.

8 tysięcy uczestników zebrania uchwaliło petycję do parlamentu federalnego w Bonn, która wzywa parlament do przeciwstawienia się remilitaryzacji Niemiec, oraz domaga się, aby rząd federalny dążył do zjednoczenia Niemiec w drodze rokowań.

Wystawa o Polsce w Phenianie

PHENIAN, 15. I. — Departament łączności kulturalnej w Phenianie wystawie fotograficzną o Polsce.

Wystawa obrazuje osiągnięcia mas pracujących Polski Ludowej w realizacji planów udźwignięcia podstaw socjalizmu.

ZSRR stworzył podstawy do osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami

PARYŻ, 15. I. — W TOKU DYSKUSJI W KOMISJI POLITYCZNEJ ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ ZABRAŁ GŁOS SZEF DELEGACJI ZSRR MINISTER A. WYSZYŃSKI, KTÓRY OŚWIADCZYŁ M. IN.:

NA PORZĄDKU DZIENNYM KOMISJI ZNAJDUJE SIĘ OBECNIE WNIESIONA Z INICJATYWY DELEGACJI ZSRR SPRAWA ŚRODKÓW ZAPOBIEZENIA GROźBIE NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ, ORAZ SPRAWA UTRWALENIA POKOJU I PRZYJAŹNI MIĘDZY NARODAMI.

Należy stwierdzić, że najważniejszą przyczyną wzrastającego coraz bardziej napięcia w stosunkach międzynarodowych jest agresywna polityka bloku atlantyckiego z USA na czele oraz szeregu innych krajów, które są zmuszone prowadzić pod presją

Skutki obłędnego tempa zbrojeń

Należy podkreślić, że sytuacja taka jest niezwykle korzystna dla monopolu amerykańskich. Zagarniają one niesamowite zyski. Świadczą o tym następujące fakty: w 1951 r. zyski monopolu amerykańskich wynosiły rocznie 46,2 miliarda dolarów, tzn. wzrosły przeszło 7-krotnie w porównaniu z przedwojennym rokiem 1939. Równocześnie wzrosła drożyzna, powiększyły się podatki, zredukowany został program opieki społecznej, pogorszyła się jakość towarów, co bardzo dotkliwie odbiło się na sytuacji ludności, obniżając i tak już niski poziom życia narodu.

Jak wynika z ostatnich danych ministerstwa pracy USA, koszty utrzymania w listopadzie były o

USA taką samą politykę. Wskazywaliśmy na to, że w krajach prowadzących taką politykę powstają coraz większe trudności, pod którymi uginają się w pierwszym rzędzie szerokie warstwy ludności tych krajów.

88,6 proc. wyższe niż w okresie przedwojennym i o 10,8 proc. wyższe niż w czerwcu 1950 r., tzn. przed rozpoczęciem zbrojnej interwencji amerykańskiej w Korei.

W końcu listopada ceny artykułów rolniczych w USA były o 134,5 proc. wyższe od poziomu przedwojennego i 15 proc. wyższe niż w czerwcu 1950 r. W związku z tym należy podkreślić, że w tym samym czasie w ZSRR przeprowadzana była systematyczna obniżka cen, a zwłaszcza cen artykułów masowego spożycia. Jest to naturalnym rezultatem przewagi radzieckiego systemu ekonomicznego nad ekonomicznym systemem krajów kapitalistycznych.

Powszechne bezrobocie w USA

W licznych przemysłowych rejonach USA notuje się powszechne bezrobocie. Jak doniósł tygodnik „United States News and World Report”, w 15 rejonach USA bezrobocie posiada szczególnie ostry charakter, a w 93 rejonach notuje się nadmiar siły roboczej.

Z najnowszych danych oficjalnych wynika, że w październiku ubiegłego roku liczba całkowicie bezrobotnych w USA wynosiła 1616 tysięcy osób. Jeśli dodać „częściowo” bezrobotnych, to zna

czy takich, którzy pracują kilka godzin tygodniowo — to liczba ta podnieśli się do 7-12 i nawet więcej od milionów osób. Według oficjalnych danych amerykańskich, liczba całkowicie bezrobotnych i zatrudnionych od 1 godziny do 29 godzin tygodniowo oraz rejestrowanych w rubryce zatrudnionych, lecz faktycznie nie pracujących — stanowi 12 milionów osób. Tak przedstawia się sprawa z bezrobociem w USA, nie lepiej przedstawia się sytuacja farmerów.

Nie „rozkwit przez zbrojenia”, a zastój i kryzys

Koła rządzące USA wzięły wielkie nadzieje z mobilizacją go spodarczą, lecz wszystko poszło inaczej niż przewidywali prorocy. Robią oni wiele szumu, zapewniając, że powiększenie produkcji zbrojeniowej poprawi sytuację ekonomiczną, prowadzą propagandę pod oficjalnym hasłem „rozkwit przez zbrojenia”. Ta fałszywa zasada leży u podstaw całej

polityki, a więc również zagranicznej polityki, krajów wchodzących w skład bloku atlantyckiego z USA na czele.

Wyścig zbrojeń nie tylko nie może w żaden sposób przyczynić się do rozkwitu, lecz, przeciwnie, sprawia, że kraje prowadzące go, pogrążają się coraz do bardziej w otchłań trudności ekonomicznych.

Bankructwo zasady „sytuacji siły”

Przytaczaliśmy już немало dowodów, które nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do nieszczerości i obłudności świadczeń przedstawicieli tego bloku o ich dążeniu do współpracy z ZSRR. Wszystkie takie oświadczenia znajdują się w jaskrawej sprzeczności z rzeczywistą polityką tego bloku oraz rządów USA, Anglii i Francji, odgrywających w tym bloku rolę kierowniczą.

Co się tyczy USA, to w rezultacie wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej i mobilizacji formacji rezerwowych, siły zbrojne USA znacznie wzrosły. Już obecnie armia USA liczy ponad 5 milionów ludzi.

Wydaje się obrzyźnięte sumy na przygotowanie najlepszych sposobów zagłady milionów spokojnych ludzi, którzy nie chcą żadnej wojny, nie dążą do żadnej hegemonii światowej, nie dążą do zdobycia żadnych kolonii, którzy pragną jedynie, ażeby ich nie ruszono, ażeby żyć własnym życiem, zmierzać drogą pokojowego wysiłku do sukcesów swego budownictwa gospodarczego, do spokojnego, kulturalnego, szczęśliwego życia.

Wiadomo, że u podstaw obecnego kursu polityki zagranicznej USA leży osławiona doktryna „sytuacji siły”. Mówili też o niej tutaj niektórzy delegaci z aprobatą, a nawet — powiedzielibym

— z zapalem. Jednakże doświadczenie zastosowania tej doktryny w praktyce wykazało jej pełne bankructwo, zademonstrowało już teraz kompletne bankructwo zasady „sytuacji siły”, na której opiera się ta doktryna.

Zajmuje się i nie może nie zakończyć się kompletnym krachem nie tylko „plan Marshalla”, lecz i zasada „sytuacji siły” i cała polityka, oparta na tej zasadzie. „Plan Marshalla” przyniósł korzyść jedynie niewielkim grupom uprzywilejowanym w krajach zmarszalizowanych i nikomu poza tym. Co się tyczy ludności, go spodarki krajów, w których stosowano „plan Marshalla”, to wyrządził on tylko szkodę, której konsekwencje przeżywają ciężko te kraje.

W dziedzinie polityki zagranicznej sytuacja w 1951 r. okazała się nielepsza aniżeli w dziedzinie gospodarczej. Nielepiej też zarysowują się perspektywy na rok 1952. W związku z tym musimy wspomnieć o przemówieniu Achesona, wygłoszonym pod koniec ubiegłego roku.

Na czym polega główne zadanie USA w Europie, zdaniem sekretarza stanu Achesona? Odpowiada on na to dwoma słowami: „uzbrojenie Europy”. I znów okazuje się, że trzeba wyprodukować możliwie najwięcej broni, wystawić możliwie najwięcej sił

Przemówienie ministra Wyszyńskiego

zbrojnych, stworzył ową sławetną „sytuację siły”, kontynuować coraz to dalej wyścig zbrojeń, ażeby USA i cały świat doszły do „rozkwit” i „pomyślności”. Na razie

jednak wypada stwierdzić, że sytuacja w USA oraz w innych krajach, znajdujących się w sferze ich wpływów, pogarsza się coraz bardziej.

Krach amerykańskiego projektu „dowództwa Środk. Wschodu”

Mówiąc o Bliskim i Środkowym Wschodzie, Acheson znalazł dwa kraje, które uznał za „pocieszający czynnik w tej strefie” — Grecję i Turcję.

Rzecz oczywista, że obecnym tu przedstawicielem Grecji i Turcji było bardzo przyjemnie, że p. Acheson pochwalił ich, poklepał niejaką protekcyjnie po ramieniu. W innych krajach Środkowego i

Bliskiego Wschodu Acheson nie widzi nic pocieszającego dla USA. Ale cóż to znaczy, że sprawy w pozostałych krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu nie mają się „pocieszająco”? Co niepokoi Achesona i rząd USA? Niepokojący jest dla nich krach amerykańskiego planu tzw. dowództwa wojskowego Środkowego Wschodu.

Pokój w Korei — warunkiem utrwalenia pokoju na całym świecie

Trzecią strefą świata, o której wspominał w tej mowie Acheson, określając dalszą orientację amerykańskiej polityki zagranicznej, jest Daleki Wschód. Wojnę w Korei narzucają przez interwencję amerykańskich narodów koreańskiemu, nazwał Acheson „wielkim krokiem przeobrażenia w Korei”.

Barbarzyńskie niszczenie koreańskich miast i wsi, masowe mordowanie ludzi, doszczętna niemal zagłada ludności Korei — to właśnie mają być, jak się okazuje, owe „wielkie przeobrażenia”.

To wystarczy chyba, ażeby rozproszyć wszelkie wątpliwości co do tego, że konieczne jest rychłe podjęcie odpowiednich kroków dla zmiany tej sytuacji, dla usunięcia groźby nowej wojny oraz zapewnienia pokoju i bezpieczeń-

stwa narodów. Jest to nasz obowiązek, obowiązek wszystkich narodów milujących pokój, wszystkich tych, którzy nie w słowach, lecz w czynach występują przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny światowej, którzy walczą o utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami.

Związek Radziecki, walcząc konsekwentnie i niezmiennie o nawiązanie i utrwalenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami milującymi pokój, walcząc niezmiennie od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego o pokój i przeciwko wojnie, nie może pozostać obojętny wobec podstępnych zamierzeń agresywnych kół USA, Anglii, Francji i niektórych krajów, które utworzyły agresywny blok atlantycki.

Udział w bloku atlantyckim nie daje się pogodzić z członkostwem w ONZ

Wystarczy porównać cele i zadania ONZ ujęte w Kartale, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, ażeby przekonać się o tym, że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem ONZ utworzone przez niektóre państwa, a przede wszystkim USA, baz wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Amerykańskie bazy wojenne na obcych terytoriach

Nie jest tajemnicą, że to wojenne bazy lotnicze i morskie USA znajdują się i są budowane w Europie zachodniej i południowej, w Afryce północnej i w Azji Mniejszej — łącznie w 19 krajach. Kraje te to: Norwegia, Dania, Holandia, Niemcy zachodnie, Luksemburg, Belgia, Anglia, Francja, Hiszpania, Włochy, Maroko francuskie, Algier, Tunis, Libia, Malta, Grecja, Cypr, Turcja i Egipt. Należy do tego dodać bazy amerykańskie na Dalekim Wschodzie i w Azji, w szczególności zaś w Japonii, w Korei, na wyspie Taiwan i w szeregu innych punktów.

Ustawa amerykańska z 28 września 1951 r. przeznaczająca na budowę baz poza granicami USA przeszło 2.167 milionów dolarów.

ZSRR wzywa ponownie do redukcji zbrojeń i proponuje światową konferencję rozbrojeniową — 15. VII. 1952 r.

Proponujemy obecnie omówić sprawę baz wojennych. Stawiamy znów tę sprawę na porządku dziennym, przypominając stanowczo o konieczności wkroczenia na drogę redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz likwidacji baz wojennych na obcych terytoriach, bez czego nie można oczywiście nawet pomyśleć o jakimkolwiek utrwaleniu pokoju i o usunięciu niebezpieczeństwa wojny.

Jest rzeczą konieczną, ażeby równocześnie z redukcją o 1/4 sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw — wszystkie państwa przedstawiły pełne dane oficjalne o stanie swych baz wojennych na obcych terytoriach, jak również dane o stanie uzbrojenia i sił zbrojnych wraz z danymi o broni atomowej.

Proponujemy określenie terminu zwołania światowej konferen-

cji jak najszybciej, a w każdym razie nie później niż 15 lipca 1952 r. (zamiast 1 czerwca 1952 r.).

Jako najważniejszą gwarancję usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny i gwarancję utrwalenia pokoju proponowaliśmy i proponujemy zawarcie paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw. Proponujemy jednocześnie — jak

już mówiłem — zwołanie światowej konferencji w jak najkrótszym czasie.

Twierdzi się, że proponowany przez nas termin jest nierealny. Gotowi jesteśmy zmienić ten termin i zamiast 1 czerwca 1952 r. zwołać taką konferencję 15 lipca 1952 r.

O bezwzględny zakaz broni atomowej

Sprawą wyjątkowej wagi jest kwestia zakazu broni atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej. ZSRR wychodzi z założenia, że Zgromadzenie Ogólne powinno natychmiast ogłosić bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu. Uważamy, że Zgromadzenie Ogólne powinno równocześnie polecić komisji rozbrojeniowej, by przygotowała i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa projekt konwencji, przewidującej gwarancję wykonania uchwały Zgromadzenia Ogólnego o zakazie broni atomowej, o zaprzestaniu jej produkcji i o wyko-

rzystaniu już wyprodukowanych bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych oraz w sprawie ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem wspomnianej konwencji.

Propozycja ta wywołała obiektywne ze strony trzech mocarstw zachodnich, które twierdziły, że „do póki system kontroli nie zacznie funkcjonować, zakaz nie może być przestrzegany w trybie przymusowym i zachowa charakter iluzoryczny”.

Obstają one nadal przy swej propozycji, ażeby ogłoszenie zakazu broni atomowej poprzedzone zostało ustanowieniem systemu kontroli międzynarodowej.

Rząd radziecki ułatwia drogę do porozumienia

Pragnąc ułatwić możliwość porozumienia w tej sprawie proponujemy, ażeby przy ogłoszeniu bezwzględnego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej przewidziano, że zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa wejdą w życie równocześnie.

Zgadamy się, by zakaz broni atomowej wszedł w życie w tym samym czasie, gdy uruchomiony zostanie system kontroli międzynarodowej.

Co się tyczy daty przedawania konwencji, to zamiast 1 lutego, który to termin był do przyjęcia w listopadzie ub. r. proponujemy obecnie przyjęcie daty 1 czerwca 1952 r.

Co się tyczy charakteru kontroli międzynarodowej, to również tutaj wnosimy nader ważną propozycję. Proponujemy, aby ta kontrola opierała się na „stałej podstawie”. Zgodziliśmy się na przyjęcie tej zasady, formułując naszą propozycję w następujący sposób:

„Ażeby zapewnić skuteczne przestrzeganie uchwały Zgromadzenia w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie redukcji

zbrojeń, międzynarodowy organ kontroli będzie miał prawo dokonywania inspekcji na stałej podstawie — bez prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy państw”.

Nasza propozycja proklamowania ścisłej kontroli międzynarodowej spotkała się ze sprzeciwem trzech mocarstw zachodnich, które odrzuciły te propozycje jako zwykłą deklarację, mogącą mieć — ich zdaniem — jedynie bardzo niewielkie znaczenie, jeśli nie osiągnie się uprzednio dokładnego porozumienia i jeżeli system kontroli nie zostanie wprowadzony w życie. Co się tyczy kontroli, to trzy mocarstwa nalegały na to, że kontrola ta nie powinna się ograniczać do poszczególnych aktów inspekcji lub sprawdzania, oświadczały, że przywiązują one szczególną wagę do terminu „stała inspekcja”.

Zgodnie z powyższym, wnieśliśmy niezbędne poprawki do naszego pierwotnego projektu propozycji, uważając, że uchwalenie naszego projektu rezolucji stanowić będzie nader ważny krok na drodze do rozwiązania stojących przed nami zadań.

Zastrzeżenia satelitów wobec planów USA

NOWY JORK, 15. I. — Jak donosi paryski korespondent dziennika „New York Herald Tribune”, tzw. komitet Harrimana, będący organem wykonawczym tymczasowego komitetu 12 ministrów krajów atlantyckich, zalecił mocarstwom zachodnim wydatkowanie w ciągu najbliższych trzech lat — 224 miliardów dolarów na zbrojenia. Z sumy tej, na USA i Kanadę przypada 150 miliardów dolarów, zaś na państwa zachodnie — europejskie — 74 miliardy dolarów.

Korespondent przypomina, iż rząd belgijski zawiadomił już radę paktu atlantyckiego, iż nie zamierza zwiększyć wydatków wojennych w roku 1952. Powołując się na wiadomość kół poinformowanych, korespondent stwierdza, że Francja i Kanada również zgłoszą zastrzeżenia co do tego projektu.

Plenarne posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Obróńców Pokoju

W dniu 16. I 52 r. odbędzie się rozszerzone Plenarne Posiedzenie w sprawie uchwały II Sesji Światowej Rady Pokoju, następujących Dzielnicowych Komitetów Obróńców Pokoju:

Dzielnica Górna Prawa o godzinie 16 w świetlicy ZPW im. Barlickiego przy ul. Zeromskiego 108
Dzielnica Staromiejska o godzinie 17 w lokalu Prezydium Woj. Rady Narodowej w Łodzi przy ul. Ogrodowej 15.

Dzielnica Fabryczna o godz. 14 w świetlicy Rob. Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej 68.

Dzielnica Śródmieście w dniu 17. I 52 r. o godz. 16.30 w świetlicy Zakł. im. Lenartowskiego przy ul. Próchnika 16.

Działania wojenne w Korei

PEKIN, 15. I. Dnia 14 bm. na froncie zachodnim i środkowym w rejonie Jonczonu i Kumhwa, nieprzyjaciel wspierany przez znaczną ilość czołgów kilkakrotnie atakował ważne wzgórza, zajmowane przez Armię Ludową. Oddziały Armii Ludowej pomyślnie odparły wszystkie ataki nieprzyjaciela.

Na poszczególnych odcinkach frontu wschodniego zanotowano drobne potyczki.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* Towarzystwo Wiedzy Powzechnej organizuje w dniu 17.1 br. o godz. 18 w sali MDK przy ul. Moniuszki 4-a odczyt na temat: „Droga zwycięstwa Chin Ludowych”, który wygłosi prof. Henryk Katz. Po odczycie film pt. „Świt nad Żółtą Rzeką”. — Wstęp i zł. Bilety nabywać można w TWP — ul. Piotrkowska 68 w godz. 8-17 w dniu odczytu w kasie MDK od 13-18.

* Spółdzielnia pracy „Przyszłość Robotnicza” po objęciu szwajcarskich punktów usługowych MHD i CHPS zamierza w br. uruchomić przeszło 50 punktów usługowych ze szczególnym uwzględnieniem dziennej robotniczych. (Sz).

O potrzebnych rzeczach, zaoszczędzonych dewizach i projektach spółdzielni pracy

— Czy dostanę termometr?
— Niestety, proszę pana, już wszystkie sprzedaliśmy.
— A kiedy będą?
— Nie wiemy. Może niedługoż dostaniemy kilkadziesiąt sztuk.

„Poszukiwacz” termometru zwiędził jeszcze parę sklepów i wszędzie usłyszał to samo: Za mało przysyłają, jak na tak duże zapotrzebowanie. Termometr to przecież rzecz niezbędna w każdym domu.

W tym roku termometrów nie trzeba będzie szukać z przysięgią świeczką. Spółdzielnia Pracy „Termometr” produkować będzie o wiele więcej niż dotychczas termometrów zarówno lekarskich jak i technicznych oraz przyrządów laboratoryjnych.

W ten sposób terminów można... nie dotrzymywać

W 118% wykonało plan za r. 1951 Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne. W minionym roku wykonano ogółem 324 roboty wodociągowo-kanalizacyjne, 40 podłączeń centralnego ogrzewania i 22 instalacje gazowe. W wyniku tych prac szereg domów otrzymało kanalizację wodę, centralne ogrzewanie i gaz.

Tak poważnie przekroczenie planu M.P.I. zawdzięcza m. in. liczny wykonany zobowiązaniom przedterminowego ukończenia robót. Do przodujących pod tym względem brygad młodszych należały zespoły młodzieżowe Heleniaka i Golińskiego.

RADIO

Wiadomości — godz. 12.04, 17.00, 21.00 i 23.50.

11.45 „Głos mają kobiety” 13.30 „Wszelchnia Radiowa” 13.45 Audycja szkolna dla klasy V-VII.

14.10 Ewald: Kwintet na instrumenty dęte blaszane. 14.30 „Góra cni”. 14.50 Koncert. 15.30 Dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Wszelchnia Radiowa”. 17.05 Pog. sportowa. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Konc. solistów. 18.30 „Wszelchnia Radiowa” (II). 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert Krakowskiego Chóru i Orkiestry PR. 20.40 „Prośba”. 21.30 Arty. Mozarta. 21.50 Audycja rozrywkowa pt. „O owocach i owczarzu”. 22.20 Muzyka taneczna. 22.50 Koncert symfoniczny.

Audycje rozgłośni łódzkiej

16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 16.35 Muzyka rozrywkowa. 17.15 Reportaż „Bliżej Pilycy”. 17.30 Koncert żywcem dla ZPB im. I Dym. Kościuszkowskiej. 18.50 Koncert orkiestry mandolin. LRPR p. d. E. Ciukczy. 19.10 Fragment sztuki współczesnej przygotowanej na Festiwal przez zespół świetli. 19.25 Program na jutro.

ŚRODA
16
STYCZEŃ
Marcelego
JUTRO
Antoniego, Jana

WAŻNE TELEFONY
Kom. Miejska MO 233-60
Pogotowie Ra-
stunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek 159-15
Informacji

DYZURY APTEK

A. S. nr 1 (Pabianicka 56), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 13 (Przejazd nr 89), A. S. nr 58 (Zielona 28), A. S. nr 14 (Wschodnia 54), A. S. nr 38 (Limanowskiego 57).

A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dziś dyżuruje cała doba Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie Skłodowskiej 15.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Wieckowskiego 15) — godz. 18.30 „Horszyński”

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza nr 27-29) — godz. 19 „Zemsta”

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) — godz. 19 „Ożenek z poganiem”

TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — godz. 19.15 „Orfeusz w piekle”

TEATR MAŁY (ul. Traugutta nr 1) — godz. 19.30 „Dwa tygodnie w rajku”

PAŃSTW. TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) — godz. 17 „Depesza choinkowa”

WARSZAWSKI TEATR OBRAZOWY „GNOM” (ul. Południowa 11) — przedst. zamknięte

KINA

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) „Upadek Berli-

ROBOTNIK (dla młodz.) (Kilińskiego 176) Wileze doły” godz. 17, 19.30

ROMA (ul. Rzgowska 82) „Srebrne kołczyki” — dod. „Bogaty plan” — godz. 18, 20 dozw. od lat 14.

SOJUSZ (Nowe Złotno) nieczynne

STYLÓWY (Kilińskiego nr 123) „Zasadzka” — dod. „Opowieść o magne” — godz. 18, 20, dozw. od lat 14.

SWIT (Bałucki Rynek) „Słuby kawalerskie” — dod. „Nauka i technika” nr 12-51, godz. 18, 20 dozw. od lat 12.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Świat się śmieje” — dod. „Angara” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

WISŁA (ul. Przejazd 1) „Jednodniowi milionerzy” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 14.

WŁÓKNIARZ (ul. Próchnika 16) — nieczynne z powodu remontu.

WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego nr 16) — „Radosne spotkanie” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 13

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Ostatni rejs” — dod. „Święto lotnictwa” — godz. 18, 20, dozw. od lat 14.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTRO-GRANIT”

Konserwacyjno - Remontowa w Łodzi uprzejmie zawiadamia wszystkich inwestorów oraz zleceniodawców, że Główne Biuro Spółdzielni znajduje się przy ul. Wschodniej 72, tel. 257-65

Spółdzielnia posiada PUNKTY USŁUGOWE robót elektrycznych, stolarskich i ciesielskich oraz ślusarskich.

Zlecenia na wyżej wymienione usługi przyjmuje Biuro Spółdzielni przy ul. Piotrkowskiej nr 18, tel. 140-43 186

Księgowych kosztów własnych, księgowych, kierownika oddz. planow. finansowego zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Łodzi. Uposażenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym, Wierzbowa 52.

Referenta wydziału zaopatrzenia, referenta wydziału inwestycji, kierownika działu administracyjno-gospodarczego, technika-kalkulatora do „Działu Głównego mechanika” zatrudnią Żelazskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione z siedzibą w Żelaziu. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Zakładów w Łodzi, ul. Gen. Świerczewskiego Nr 3. 192

FORTEPIAN krzyżowy, czarny firmy Blüthner sprzedam. Wiadomość — Łódź, Piotrkowska 86-3.

ZAGINAŁ owczarek alczaki (wielur) w obroży i kagańcu znaczek rej. 6920 Odprowadzić za nagrodą Zamenhofa 6 m. 11. (675G)

ZGUBIONO zegarek damski złoty „Omega”. Znalazca zechce łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem tel. 157-32. (656G)

SKRADZIONO kartę mel-dunkową, kartę rozpoznawczą na nazwisko Wiktorii Bielicka Łódź Moniuszki 1. (662-G)

ZGUBIONO portfel wraz z wieloma dokumentami i kwitami. Nazwisko Józef Organka wieś Milezki 8 gm. Nowosolna Łódź

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Franciszek Brzozowski, Ogrodowa 26.

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Jan Jakubik wieś Chodów gm. Stara Wieś.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Marcin Jan Kopernika 57. (665-G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową nr 10410.204. Nazwisko Wiktor Doroszyński Lenartowicza 4.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową. Nazwisko Józef Wojciechowski, Stoki Hotel Robotniczy, Skalna nr 25. (308G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową. Jaros Regina Łódź-Ruda, Przerzenna 5. (312p)

Proszę o wskazanie, gdzie można nabyć leczniczy krem do twarzy

HAVITAN

Zgłoszenia „Prasa”, Piotrkowska 104a, dla „15522”. Wysoka nagroda. 191

ZGUBIONO kartę mel-dunkową. Nazwisko Zofia Sałacińska Południowa 18-27. (281G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową legitymacyjną. Nazwisko Leonard Kazimierz, Zielona 48

ZGUBIONO kartę mel-dunkową. Nazwisko Janna Buczak, Nowotki 57

ZGUBIONO kartę mel-dunkową. Gdańska 11 Stefan Grabarczyk. (343G)

Spółdzielnia Inwalidów „Przyszłość” w Pabianicach ul. Konstytucyjna 17 przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia prezes lub jego zastępca w piątki od godz. 16 do 18. Jeśli w piątek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (132)

Poszukiwani pracownicy

Instruktorów zielarskich z wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym przyjmują do pracy natychmiast Łódzkie Zakłady Surowców Zielarskich w Łodzi, ul. Jerzego 10-12. Zgłoszenia osobiste przyjmuje inspektor personalny.

Kierownika Działu Zaopatrzenia, kierownika finansowego, 6 tokarzy oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudnią natychmiast Z. P. W. im. Gen. K. Świerczewskiego w Łodzi, ul. Wólczńska 210. 164

JUTRO ciagnienie Loterii Pieniężnej KUP JESZCZE LOSI!

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce, przyjmuje 3-7 Piotrkowska 35.

Dr TEMPSKI specjalista skórne, weneryczne, włośń, moczopięciowe. Piotr-kowska 114. (449 G)

Dr CHĘCINSKI skórnoveneryczne, 4-7, Piotrkowska 157. (481 G)

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszer, Piotrkowska 33, przyjmuje 4-6. (572)

Dr AL. LESNIEWICZ chirurg 18-19 Jaracza 36a tel. 224-09 (598G)

Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9,30, 4-6, Narutowicza nr 2. (108 G)

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórnoveneryczne, kobiece 3-7 — Próchnika 8 (10557)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płuca (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwartą — siódma

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-9,30, 3-5 Piotrkowska nr 106.

KUPNO — SPRZEDAŻ

MŁODE bernardyńskie do sprzedania. Łódź, Dąbrowskiego 182 (Dąbrowa).

ŚLAD (60)

W Y D A J E
Instytut Prasy „CZYTELNIK”

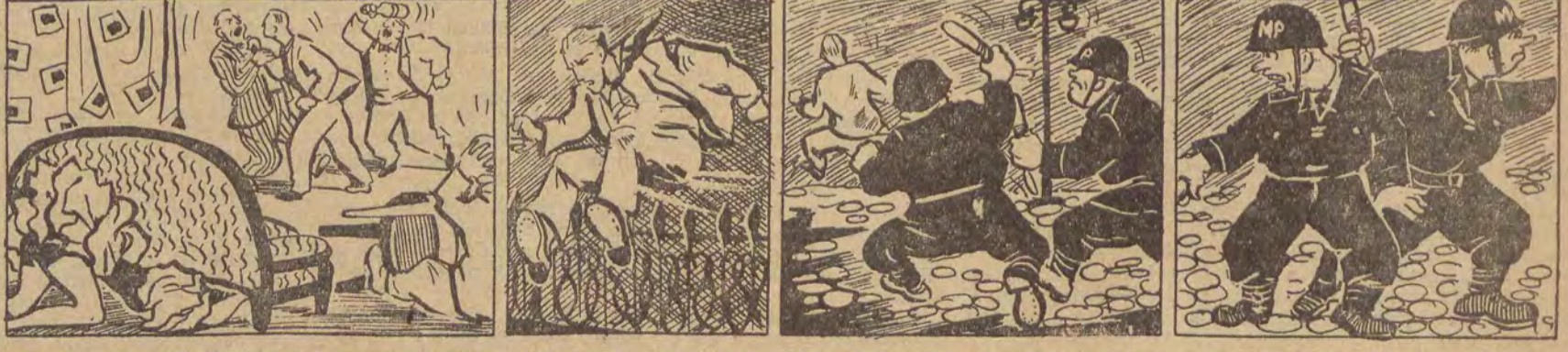
Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Dział Ogłoszeń, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75, czynny 8-16, w soboty 8-14.

Prenumeratę miesięczną z 4,05 kwartału z 12,15, półroczną z 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejski na terenie całego Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnny.

Redaguje
KOLEGIUM REDAKCYJNE



W pierwszej chwili w towarzystwie zapanowała konsternacja. Dopiero po chwili sąsiad Franek zorientował się o co chodzi.

— Nie, bratku. Teraz za późno już cofać się. Musisz podpisać kontrakt. Z nami nie ma żartów — mówił z rosnącą wściekłością, łapiąc chłopca za rękę. Franek obrócił się i zwezionymi oczyma wpatrywał się w wykrzywioną teraz odrzucającym grymasem twarz.

— Ach to tak! To po to Zizl, kolacje i opowiadania o wspaniałym życiu w Paryżu... Po to, żebym przez wasze szczerkaczki miał swój kraj obrzucać biotem! Żebym stał się takim zdracą jak ty i tobie podobni.

Franek przestał nad sobą panować. Schwył gościa za krawat i potrząsnął energicznie. Dwa stojący dotąd nieruchomo Francuzi rzucili się na Franusia z tytu, a Zizl widząc zamieszanie z pi-

skiem usiłowała się wcisnąć pod kanapę.

Na szczęście Franus ocknął się szybko i zorientował się jak niewskazana rzecz byłoby tu, w obcym kraju wdawać się w jakieś awantury. Wyrwał się więc przeciwnikom, skoczył ku drzwiom — na szczęście były otwarte i paru susami przebiegł schody. Nie szukał nawet bramy, lecz słysząc krzyki na schodach przeskoczył zrecznie plot i znalazł się na ulicy.

Krzyki dochodzące z domu dobiegły uszu dwóch żandarmów z literami MP na hełmach. Zatrzymali się zdziwieni i w tym momencie ujrzeni sylwetkę jakiegoś człowieka przeskakującego plot.

— Stop!

Człowiek nie zatrzymał się. Wówczas obaj jak na komendę wyjęli pistolety i biegnąc za ciemną sylwetką zaczęli strzelać raz za razem.

Wiece protestacyjny

Przez całą Polskę plynie fala gniewu i oburzenia na wieść o planie uzbrojenia hord hitlerowskich i o tworzeniu nowego wehrmachtu.

W dniu 18 bm. w sali Teatru ORZZ (dawn. Melodram) przy ul. Traugotta, odbędzie się wiec protestacyjny łódzkich sportowców.

Początek o godz. 17.

Zobowiązania

Na ostatnim zebraniu Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, pracownicy etatowi LKKF po wysłuchaniu przemówienia przewodniczącego Czarnobrodzkiego postanowili ku czci 10 rocznicy powstania PPR podjąć indywidualne zobowiązania, których realizacja w znacznym stopniu pozwoli usprawnić pracę w LKKF.

Sekcja Piłki Nożnej i Hokeja na Lodzie dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR zobowiązała się przeprowadzić pogadanki sportowo-polityczne we wszystkich klubach sportowych, posiadających sekcje piłki nożnej i hokejowe.



Turystyka, wczasowicze i kłopoty wypożyczalni

Narty wyrabiane w Zakopanem

górale kupują w Poznaniu
(Od specjalnego wysłannika)



Tuż koło pomnika Chałubińskiego i Sabaly mieści się w Zakopanem schronisko im. Stolarczyka.

Od lat w schronisku tym koncentruje się życie turystyczno-wycieczkowe. Schronisko jest bazą wypadową niezliczonej ilości organizowanych z Zakopanego wycieczek, przeważnie szkolnych.

Ostatnio zostało ono wyposażone w sprzęt narciarski do stopnia dla wczasowiczów. Są tam instruktorzy i trenerzy, którzy uczą początkujących, a z zaawansowanymi udają się na trudniejsze wycieczki w góry.

W wypożyczalni można utrzymać nie tylko w doskonałym stanie narty (z kantami), kijki, ale i buty. Za wypożyczenie na cały dzień butów opłata wynosi 3,75, a za narty pięć się tylko 1,70. Nie pobierana jest przy tym żadna kaucja.

Czy wypożyczalnia nart w schronisku Stolarczyka cieszy się powodzeniem?

O frekwencji najlepiej świadczy obrót tego „przedsiębiorstwa”. Otóż z tych drobnych sum wyrosła poważna pozycja budżetowa — 5.500 zł.

Jedna para butów w czasie trwania sezonu zimowego obsługuje od 100 do 200 wczasowiczów.

CZY BRAK LOKALU?

Będąc na miejscu w wypożyczalni nart i rozmawiając z trenerami i kierownictwem Biura Obsługi Turystycznej (BOT) dowiedzieliśmy się ciekawych szczegółów.

Otóż schronisko Stolarczyka i przyległe do niego budyneczki stały się za szczupłe.

Składnica desek narciarskich i kijków przypomina przystawioną beczkę ze śledziami. Sprzęt niszczy się. W ciasnocie nie można znaleźć ani wiązania, ani też drugiej deski do pary. Trudno jest go spodarzyć.

Nasuwa się pytanie, dlaczego w tak poważnym ośrodku sportu narciarskiego jak Zakopane nie postarano się dotychczas o lepszy lokal dla PTTK z pomieszczeniem

przeznaczonym na składnicę i wypożyczalnię nart dla wczasowiczów. Zwłaszcza, że nie



ma potrzeby budowania nowego domu. Przecież w Zakopanem stoją puste pomieszczenia. Nie wykorzystane są np. suche i obszerne piwnice w hotelu „Morskie Oko”. Piwnice te są oświetlone, a co ważniejsze posiadają centralne ogrzewanie. Albo dlaczego od kilku lat straszy swoim opłakanym wyglądem murywany gmach, w którym przed wojną mieściła się cukiernia „Trzaska”? Można by było dom ten całkowicie odremontować i oddać do dyspozycji PTTK, by mogli korzystać z niego wczasowicze.

KTOS NAWALIŁ

Kierownik ośrodka turystycznego opowiedział nam nie wiarygodną po prostu historię. Otóż okazało się, że Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego postanowiła zakupić produkowane narty w Wiśle, Bielsku i Zakopanem. celem natychmiastowego wysłania ich do... Poznania. Narty zakopiańskie znalazły się w dużej ilości w Poznaniu. Nie byłoby może jeszcze w tym nic złego, gdyby nie fakt, że tymczasem w Zakopanem odczuwało się brak narciarskiego sprzętu. Nie było innej rady jak wysłać z Zakopanego specjalną komisję do Poznania i tam zakupić zakopiańsko-bielskie narty (!)

Można się najzupełniej zgodzić z CHSS, że Poznań trzeba było również zaopatrzyć w sprzęt narciarski, ale opisana powyżej metoda zaopatrzenia wydaje się co najmniej dziwna.

J. Nieciecki.

Nasz felieton

Zawracanie gitary czyli piękna teoria i dziwna praktyka

A więc najpierw — aby tuł nie był gotostowny — nieco teorii.

„Spółdzielnia Pracy „Uniwersum”, Łódź, ul. Nowomiejska nr 13. Punkt usługowy ul. Nawrot 22 przyjmuje zamówienia na strojenie fortepianów, pianin...” — Tu następuje wyliczenie niemal wszystkich instrumentów muzycznych świata i zabiegów jakich można na nich dokonać.

Aż serce rośnie, gdy się takie ogłoszenie czyta w gazecie. Że taki duży zakres pracy, że o klienta dbają, zamieszczają duże ogłoszenia, nie uciekają przed pracą, nie konspiracyjnie się jak niektóre spółdzielnie.

A teraz nieco z praktyki czyli rzeczywistość.

30 listopada pewien muzykalny pan, grający na gitarze i posiadający takową (trochę popsutą), idąc za głosem serca i wezwaniem ogłoszenia, udał się do spółdzielni.

Tam rzucili na instrument wprawnym okiem, powiedzieli, że trzeba wzmocnić kłoc i skleić deskę i bez namysłu zażądali 130 zł. Muzykalny pan zostawił gitarę, ale cena narawy wydała mu się za wysoka, więc przyszedł i powiedział o tym Redakcji. Na naszą telefoniczną interwencję przedstawiciel spółdzielni obiecał, że jeszcze raz skalkulują oblicza, przemnożą i że — być może — wypadnie taniej.

7 grudnia gitara miała być gotowa. Ale właściciel nie mógł jej odebrać w tym czasie, bo wyjechał z Łodzi. Poszedł więc 10 stycznia.

I wtedy dopiero pokazali mu że spółdzielnia „Uniwersum” jest naprawdę uniwersalna. Zadali mu tylko dwa pytania:

1-sze: Po co pan poszedł do Redakcji?

2-gie: Dlaczego pan poszedł do Redakcji, a nie do cechu?

Później badawczym wzrokiem obejrzeni kwit i stwierdzili, że jest podrobiony. Kwitu nie oddadzą, gitary nie oddadzą, za to oddadzą sprawę do prokuratury (czyżby za to, że odważył się pójść do Redakcji?). Zwolają specjalną komisję (!!), która oceni naprawę gitary i — niech on się nie martwi! — zapłaci dużo więcej niż 130 zł. Inaczej niech się z gitarą pożegna.

Więc znów przyszedł do Redakcji. I znów zatelefonowaliśmy do spółdzielni. Kierownik nie podszedł do aparatu. Na rozmowę zdecydował się jego zastępca, członek zarządu spółdzielni, obywatel Habera. Jest to człowiek charakteru, stanowczy i kategoryczny. Długo nie rozmawiał. — Proszę pana — powiedział — tu jest zakład produkcyjny. Redakcja nie Redakcja, my mamy czasu na pogaduszki. U nas się pracuje.

Oczywiście komentarze zbyteczne. Pragniemy tylko przypomnieć, że:

1) Dobrą opinię u klientów zdobywa się nie ogłoszeniami zamieszczanymi co drugi dzień w gazecie, ale metodą znacznie tańszą: solidną pracą i uprzejmością.

2) Nawet przy nawale pracy nie należy lekceważyć cenowego głosu krytyki ze strony społeczeństwa wypowiedzianego właśnie poprzez prasę.

3) Warto by kierownictwo spółdzielni (mimo nawalu pracy) zapoznali się dokładniej z sensem uchwały KC PZPR i Rady Państwa w sprawie stosunku do skarg i zażaleń.

Ter.

GŁOSY i odgłosy

Mili sprzedawcy

Obsługa sklepu mięsnego PSS 129 (ul. Gdańska 72) zasługuje na uznanie. Jest ona zawsze miła, uśmiechnięta i uprzejma. Stara się zawsze jak najlepiej spełnić życzenia kupujących (szczególnie ekspedient przy wadze).

W rozmowie z klientami do wiedzieliśmy, że czynią oni zakupy w tym sklepie, mimo że mieszkają niejednokrotnie w odległych dzielnicach, robią to ze względu na miły sposób

traktowania klientów przez pracowników tego sklepu.

St. K.

Odpowiedzi REDAKCJI

MIESZKAŃCY GŁÓWNA — Od pis listu o braku porządku przy wykupywaniu węgla, wadliwym zaopatrzeniu w artykuły przemysłowe, stanie sanitarnym podwórku i o zepsutych pompach, przestaliśmy do Woj. Rady Nar. w Łodzi.

K. WASILEWSKI — Prosimy o przyście do redakcji.

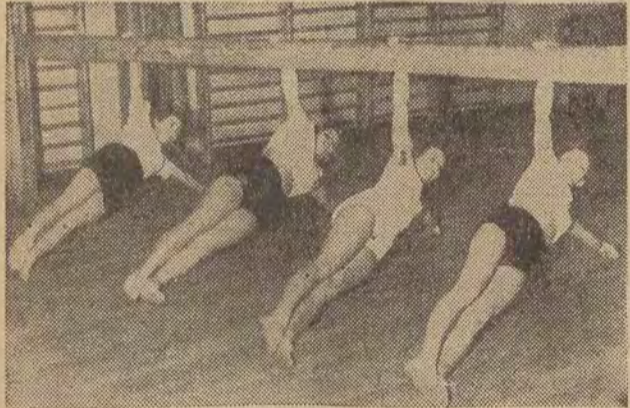
Sport w PWSZ

staje się masowy

W Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej dzięki inicjatywie koła uczelnianego AZS-u zorganizowano referat SPO, który zajął się unormowaniem dokumentacji i popularyzacją tej odznaki. Opracowano już i ogłoszono współzawodnictwo indywidualne i zespołowe zdobywania SPO. Wyniki są już widoczne. W Marszach Jesiennych brało udział 255 osób. W biegach Narodowych startowało 293. Obecnie około 200 słuchaczy uprawia ćwiczenia gimnastyczne, gra w siatkówkę, o-

panowuje sztukę pływania, a by w okresie zimowym wypełnić normy na SPO. Jest rzeczą pewną, że miesiące, które dzielą młodzież od zakończenia roku akademickiego zostaną wykorzystane przez słuchaczy PWSZ dla dalszego uaktywnienia pracy w kierunku zdobywania SPO. Wyjściem jest największej ilości odznak „Sprawny do Pracy i Obrony”.

Instruktor Wych. Fizycznego PWSZ
H. HALICZOWA



Cwiczenia te tylko dzięki pomysłowości fotoreportera sprawiły wrażenie niezwykle trudnych do wykonania. Przyjrzyjmy się dokładnie zdjęciu. Wyjaśni nam ono, że ćwiczenia gimnastyczne na SPO są łatwe i proste.

STRESZCZENIE

Pewnego dnia do rodzinnej wioski Nisso przyjechał poborca podatków dla „żywego boga” z Jachbaru przyjaciel pana rozległych włości po drugiej stronie rzeki — Aziz-Chona. Następnego ranka przezuwając coś złego Nisso ciotka przystroila w bransoletki i korale i sprzedała ją poborcy podatków za kilka garści opium. Ten z kolei odsprzedał ją Aziz-Chonowi, który postanowił uczynić z Nisso jeszcze jedną swoją żonę.

Nisso nie chcąc pogodzić się z czekającym ją losem ucieka z palacu Aziz-chona.

Z wiszącego nad rozpaloną skałą koryta zrywa się wodospad, który znika w trzeszczących obiókach pary. Szo-Pir zakrywa rękami twarz i odszukuje w bezpiecznym miejscu.

Gdy wreszcie para rozwiła się, gdy woda zagasiła resztki ogniska i popłynęła po zimnej już skale, wszyscy zobaczyli długą, krętą szczylinę, która przepłóciła skałę. Szo-Pir nie omylił się w swych obliczeniach. Szczylina utworzyła się w skale pod samą wieżą i była dostatecznie szeroka, gdyż połowa skały osunęła się pod własnym ciężarem. I choć wieża trzyma się jeszcze mocno, Szo-Pir rozumie, że pierwszą część obmyślonego przedsięwzięcia wykonano z powodzeniem.

Zbliża się ostatni, najważniejszy etap pracy. Szo-Pir i Bachtior schodzą nad rzekę. Tutaj nad przybrzeżnym urwiskiem, między kamieniami, leży dziesięć dobrze wysuszonych dyń, napełnionych prochem. Właśnie przez ten proch Szo-Pir zapłonął nienawiścią do jachbarskiego kupca Mirzo-Chura, który wybrał osiedle Sjatang na miejsce handlu.

W Sjatangu, tak samo jak w innych obwodach górskich, mieszkańcy nie znają handlu rynkowego. Nigdy nie było tutaj bazaru. Wszystko, co potrzebne jest mieszkańcom Sjatangu, wyrabiają sami: odzież, narzędzia, naczynia kuchenne i wszystko inne. A to, czego nie mogą zrobić, muszą kupować u kupca. Mirzo-Chur osiedlił się w Sjatangu osiem lat temu i nie było mieszkańca wawozów, który nie byłby jego dłużnikiem.

Gdy był potrzebny proch, Szo-Pir chcąc nie chcąc musiał zwrócić się do kupca. Mirzo-Chur wziął za ten proch, opakowany w piękne puszki z zagranicznymi etykietami, do-



(14)

Hum. Zofia Łapicka

brą cenę. Ponieważ jednak Szo-Pir od dawna już nie miał pieniędzy, musiał, jak i inni mieszkańcy Sjatangu, stać się dłużnikiem Mirzo-Chura. Szo-Pir obiecał kupcowi procenty, które zamierzał zapłacić wraz z sumą podstawową długu po nadejściu do Sjatangu pierwszej radzieckiej karawany.

Szo-Pir przesypał proch z puszek do dużych dyń i tego samego dnia, o świcie, pozostawił je nad rzeką.

Szo-Pir i Bachtior zabrali dynie i ponieśli je do wieży. Szo-Pir wkłada dynie w szczylinę w zimnej skale, cztery dynie podsuwa pod wieżę, do każdej dopasowuje lonty takiej długości, aby zapalone jednocześnie, spowodowały wybuch całego prochu. Następnie każe wszystkim odejść i ukryć się za skałami.

Szo-Pir zapala zapałką przygotowaną głównie nasyconą olejem, pozwala jej się rozpalic i podchodzi do sterujących ze szczyliny lontów. Szybko podpala je, odrzuca na bok głównie i stoi nad żmijowatymi płomykami, półgłosem obliczając sekundy.

Sznury palą się trzęsąc lekko. Szo-Pir doświadczonej spojrzaniem obrzuca skałę i wieżę, która za dwie i pół minuty rozleci się w gruzy. Nie śpieszy się. Wie, że gdy na minutę przed wybuchem odbiegnie, nic mu nie grozi. Mieszkańcy wawozów, którzy pochowali się za skałami, są niespokojni. Bachtior krzyczy:

— Szo-Pir!... Hej!... Prędzej, Szo-Pir!

Ale on uparcie stoi nieruchomo i z poczuciem pewności siebie odlicza sekundy. Spogląda na wawóz pomiędzy wieżą a nawisem skalnym. Z wznoszących się nad wawozem zlebów płyną wąskie strumyki. I tutaj oszołomiony Szo-Pir ujrzał w szczylinie za wyszczerbionymi krawędziami wieży dwoje czarnych, bystro obserwujących go oczek.